

Z KRAJU I ZE swiata

Znakomity polski ortopeda, światowej sławy uczonec, prof. dr Wiktor Dega z Poznania, otrzymał nagrodę im. Alberta Laskera na ostatnim światowym kongresie Międzynarodowego Towarzystwa Rehabilitacji, który odbył się w Wiesbaden (NRG).

Z inicjatywy Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich odbyła się w Warszawie konferencja nt. roli ziemiaków

w systemie rewizjonistycznej polityki NRG.

Jedną z najbardziej nowoczesnych kopalni węgla w Europie zachodniej „Graf Bismarck” w Gelsenkirchen została w środę zamknięta w toku tzw. posunięć racjonalizacyjnych kopalnictwa zachodniemieckiego. Ponad 5 tys. górników i urzędników straciło pracę.

W dniu wczorajszym na Kremlu rozpoczęły się obrady Drugiego Wszechzwiązkowego Zjazdu Dziennikarzy Radzieckich reprezentujących 43 tys. pracowników gazet, agencji, radia i telewizji.

We wtorek wieczorem doszło do gwałtownych incydentów w murzyńskiej dzielnicy San Francisco. Zażądano rozpoczęcia się z chwilą gdy jeden z policjantów zastrzelił 16-letniego chłopca murzyńskiego.

Jak już donosiliśmy, we wtorek rozpoczęła się w Teheranie 55 konferencja Unii Międzyparlamentarnej.

Po otwarciu konferencji przez szachinszacha Iranu, parlamentarzyści rozpoczęli debatę generalną. Na posiedzeniu wtorkowym przemawiał m. in. przedstawiciel Polski, wicemarszałek Sejmu, Jan Karol Wende.

„Time” o nowych agresywnych planach USA w Azji

Jak wynika z doniesień czasopisma „Time”, obecnie w Stanach Zjednoczonych opracowywane są plany państwowe mające na celu dalsze rozszerzenie ingerencji USA w wewnętrzne sprawy krajów azjatyckich pod pretekstem walki z „działalnością dywersyjną”. Plan strategów z Pentagonu przewidują utworzenie czegoś w rodzaju „ruchomych sił policyjnych” w Azji. Wykorzystując porty i bazy w różnych krajach, utworzone wówczas magazyny — donosi „Time” — Stany Zjednoczone zamierzają przetrzącać przy pomocy samolotów transportowych wielkie formacje wojskowe z jednej strony Azji do drugiej.

Po wykonaniu kolejnej operacji policyjnej siły te powrącają do USA.

Ciekawe!

Przeczytaj

O ROLNICTWIE

Rolnictwo NRD w ostatnich czasach może się poszczycić znacznymi osiągnięciami. I tak dzięki szybkiemu rozwojowi hodowli w ub. r. państwo skupiło 1.321.800 ton żywności (bez drobiu), 5.633.600 ton mięsa oraz 2.908,5 mln jaj. Również pomysłowe wyniki uzyskano w NRD w produkcji roślinnej.

Z KUBY

Na Kubie sektor państwowy przejął 70 proc. handlu detalicznego i ponad 80 proc. usług oraz 83 proc. zakładów branży gastronomicznej.

PROJEKT USTAWY

W październiku br. Zgromadzenie Narodowe Jugosławii przedyskutuje tezę do nowej ustawy o służbie bezpieczeństwa. Według tej ustawy służba bezpieczeństwa będzie niezależna, autonomiczna, lecz nie wyizolowana siłą polityczną. M. in. do jej obowiązków będzie należało informowanie organów reprezentatywnych o swojej pracy.

ARTYKUL „IZWJESTII”

Na łamach moskiewskich „Izwestii” ukazał się artykuł filozofa Jurija Francewa pt. „Rewolucja i kultura”. Autor artykułu pisze, że nie może być mowy o proletariacie kultury, że siła odrzucenia ona wiedza, jeśli prowadzi naród nie do maksymalnego wzbogacenia intelektualnego, lecz do umysłowej nędzy i głodu. (reg)

Z SADU

Mszcząc się na ślepo dwaj bracia stali się zbrodniarzami

W KW MO w Łodzi dobiega końca dochodzenie przeciwko dwóm braciom — 27-letniemu Jerzemu Chojeckiemu oraz 19-letniemu Stanisławowi Chojeckiemu, zamieszkałym w Nieborowie w pow. łowickim. Na podstawie zebranego materiału dowodowego, bracia oskarżeni zostali o zabójstwo 17-letniego Henryka Rolewskiego — ucznia III klasy Technikum Mechanicznego w Łowiczu, zamieszkałego w Bednarach.

A oto okoliczności, w jakich dokonana została wyjątkowo bestialska zbrodnia. Z soboty na niedzielę, 11 bm., w remizie strażackiej w Bednarach odbywała się zabawa. Wypitwsi w Nieborowie ponad litr wódki, dwaj bracia Chojeccy, notowani od lat jako notoryczni awanturnicy, pojawili się wśród jej uczestników. Była to jedna z burzliwych zabaw wjeżdżających, przerywanych awantu-

„Okupacja” Falklandów

Pięciosobowa grupa ultranacjonalistyczna, obecna na pokładzie i-silnikowego samolotu argentyńskiego linii lotniczych, zmusiła pilota do zejścia z trasy Buenos Aires — Rio Gallegos i do skierowania się na jedną z Wysp Falklandzkich, aby dokonać ich symbolicznej okupacji. Przesłała ona drogą radiową do Buenos Aires depeszę, że chodzi jej o zadokumentowanie suwerenności jej kraju w stosunku do Falklandów. Jak wiadomo, Argentyna istotnie wysunęła w swoim czasie roszczenia do tych wysp. Stanowią one obecnie kolonię brytyjską.

Indonezja wróciła do ONZ

W środę 28 września delegacja indonezyjska z ministrem spraw zagranicznych, Malikiem na czele zajęła znów miejsce — między delegacjami Indii i Iranu — wśród uczestników obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego. Tak więc Indonezja wróciła oficjalnie do ONZ po 19-miesięcznej przerwie; w marcu 1965 roku prezydent Sukarno nakazał jej wycofanie się z tej organizacji na znak protestu przeciwko wyborowi Malazji do Rady Bezpieczeństwa.

Gdy delegacja indonezyjska, która przybyła na pewien czas przed rozpoczęciem posiedzenia i ulokowała się wśród obserwatorów, została wezwana przez przewodniczącego sesji do zajęcia miejsc, na galeriach dla widzów rozległy się głośne protesty. Wznoszono okrzyki przeciwko obecnemu reżimowi indonezyjskiemu i dopuszczaniu jego przedstawicieli do ONZ.

Przywrócono debic prasie USA w Indonezji

Minister — generalny prokurator Indonezji, Sugiharto, zniósł zakaz sprzedaży w tym kraju amerykańskich pism „Time” i „Life” — donosi korespondent AFP z Djakarty. Zakaz sprzedaży tych pism był wprowadzony przed wydarzeniami z 30 września ub. roku.

Korespondencja z Francji

Jan Zakrzewski

Paryż o spotkaniu Johnson — Erhard

Tym razem, z okazji podróży do Waszyngtonu kanclerza Erharda, w kołach politycznych Francji i na łamach francuskiej prasy zaobserwować można zupełnie nowe zjawisko: absolutnej zewnętrznej obojętności z domieszką ironii. Zresztą owej obojętności i ironii jest też niemało na szpaltach gazet, które poświęcone są wszystkiemu in-

nemu, oprócz spraw Niemców bońskich. Wywołuje to wrażenie, że Francja nagle przestała interesować się swoim partnerem. Prawda jest jednak nieco inna. Francja nadal pilnie studiuje wszystkie, co ma miejsce za Renem, ale wydaje się, że chwilowo po prostu przyjęta została nowa metoda: wyczekiwanie i skoncentrowanie się na działaniu. Nie oznacza to jednak, iż nie ma francuskiej oceny rezultatów wizyty bońskiego kanclerza w Waszyngtonie. Ocena ta jest, i co ciekawie, jest ona niemal identyczna w całej prasie francuskiej, a również wszędzie, co nasza francuska przewidywała w ubiegłą sobotę mogła potwierdzić w środę — po zakończeniu wizyty.

Książka łódzkich naukowców

wydana w Bratisławie

Nakładem Wydawstwa Politycznej Literatury w Bratisławie ukazała się przedmowa prof. dr. Teodora Kotarbińskiego i posłowiem J. Jiraska książka pt. „Veduel kapitalistických podnikov”. Jej autorami są dwaj łódzcy naukowcy — Zygmunta Izdebski i Jerzy Tudreja. W Polsce książka ta była wydana przez Łódzkie Towarzystwo Naukowe w roku 1963. Tytuł polskiego oryginału — „Kierownictwo przedsiębiorstw kapitalistycznych”.

W nocie redakcyjnej bratysławskiego Wydawstwa Politycznej Literatury podkreśla, że praca Z. Izdebskiego i J. Tudreja jest dziełem opartym na najnowszych badaniach naukowych w tym zakresie i że w Czechosłowacji spotka się ono niewątpliwie z przychylnym przyjęciem nie tylko w kołach kierujących przemysłem.

(reg.)

ZSRR

Obchody setnej rocznicy urodzin Sun Jai-sena

Agencja TASS donosi, że setną rocznicą urodzin wielkiego chińskiego rewolucjonisty — demokracji Sun Jai-sena (1866—1925) będzie uroczyste obchodzona w ZSRR. Rocznicą ta będzie obchodzona w listopadzie br. zgodnie z decyzją Światowej Rady Pokoju.

W Związku Radzieckim została utworzona komisja, która zajmie się przygotowaniem do obchodów tej rocznicy i w skład której weszli działacze społeczni i państwowi oraz uczeni, którzy znali Sun Jai-sena. Na czele komisji stanął znany poeta radziecki, przewodniczący Komitetu Obrony Pokoju N. Tichonow.

Projektuje się zorganizowanie akademii i wystaw oraz wydanie specjalnych publikacji poświęconych przyjacielowi Związku Radzieckiego Sun Jai-senowi, który uważał sojusze z Rosją za jedyną słuszną drogę dla Chin.

Zmarł główny teoretyk surrealizmu

W środę w wieku lat 70 zmarł w Paryżu na zawał serca Andre Breton poeta i pisarz, przywódca i główny teoretyk surrealizmu.

Urodzony w lutym 1896 roku Andre Breton stał się jedną z głównych postaci ruchu surrealistycznego. Autor manifestu surrealizmu oraz takich utworów jak „Nadja” i „L'Amour fou” i „L'Anthologie de l'humour noir”, był dyrektorem licznych wydawnictw propagujących kierunek surrealizmu i wśród nich „Litterature” i „La revolution surrealiste”.

POGODA

Wczoraj wieczorem termometry w Łodzi wskazywały 7 st. C. Dziś zachmurzenie umiarkowane. Temperatura minimalna — 1 st. C., maksymalna 12 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro nadal chłodno.

Start „Gemini — 12” został odroczony

Associated Press donosi, że start pojazdu kosmicznego „Gemini-12” został odroczony i ma nastąpić ewentualnie 15 listopada.

Komunikat DOKP

Od 25 września br. pociąg odjeżdżający z Warszawy Wschodniej do Sochaczewa o godzinie 9 min. 31 a z Warszawy Śródmieście o godzinie 9 min. 40 będzie kursował stale do Łowicza Gł. zamiast do Sochaczewa, a pociąg odjeżdżający z Sochaczewa do Warszawy o godzinie 12 min. 23 będzie rozpoczynał bieg z Łowicza Gł. o godzinie 11 min. 52 zamiast z Sochaczewa.

Z POBYTU Waldecka Rocheta w Polsce

W środę, w drugim dniu pobytu w woj. katowickim, sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Waldeck Rocnet i członek KC FPK, Jacques Denis odwiedził kopalnię „Wujek”. Gościom francuskim towarzyszyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz KC Zenon Kuszkowski i sekretarz KW w Katowicach Edward Gierek oraz kierownik Wydziału Zagranicznego KC — Józef Czesak.

W godzinach popołudniowych członkowie delegacji FPK opuścili Katowice udając się w dalszą podróż po Polsce.

III konferencja papiernicza w Łodzi

(A) Dokończenie ze str. 1

W przemówieniu inauguracyjnym obrady minister Giesing scharakteryzował szybki rozwój polskiego papiernictwa w okresie powojennym, czego najlepszym potwierdzeniem jest fakt, że od stanu 7 kg pa pieru i tektury na 1 mieszkanie w r. 1938 doszliśmy obecnie do wskaźnika 27 kg. Niemniej, i ten wzrost nie daje pełnego pokrycia potrzeb naszej gospodarki i kultury. W związku z tym inwestujemy coraz więcej w przemysł celulozowo-papierniczy by w r. 1980 osiągnąć zamierzony wskaźnik 60 kg.

Obok rozbudowy bazy produkcyjnej, również istotną sprawą jest postęp techniczny. Tematyka konferencji wychodzi naprzeciw podstawowemu problemom z tego zakresu, jej konkluzje zatem będą niezmiernie ważne dla naszej gospodarki.

W dalszym ciągu obrad uczestnicy wysłuchali referatu o budowie nowoczesnego kombinatu w Świdcu. Konferencja potrwa 3 dni, następnie

przewidziano wycieczki do najciekawszych fabryk. (bz)

Polka w finale konkursu pianistycznego im. Liszta i Bartoka

Budapeszteński konkurs pianistyczny im. Liszta i Bartoka dobiega końca. Do finałów, które rozpoczęły się we wtorek, zakwalifikowało się 6 uczestników: 4 Węgrów, Kułbańczyk i Polka — Ewa Synowicz.

Najmilszy Kolega, prawy człowiek, doskonały obrońca

Piotr Stefaniak

adwokat, członek Zespołu Adwokackiego nr 6 w Łodzi. Zmarł nagle dnia 27 września 1966 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 29 września br. o godz. 16 na cmentarzu przy ul. Rzgowskiej.

ZESPÓŁ ADWOKACKI NR 6 W ŁODZI

Dnia 27 września 1966 roku zmarł w Łodzi

dr MARIAN GOLIAS

em. docent etatowy w katedrze Filologii Klasycznej, b. prodziekan Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego, b. profesor i prorektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi, b. współpracownik Komisji Filologicznej PAU, członek Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, odznaczony dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi, wybitny i zasłużony pedagog, przyjaciel młodzieży, człowiek o nieskazitelnym charakterze.

Zmarłego z głębokim żalem żegnają

REKTOR I SENAT UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

W dniu 27. IX. 1966 r. zmarł mój kochany Maż, i nasz kochany Ojciec i Dziadek przeżywszy lat 63.

S. + P.

Bronisław Hofman

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 29. IX. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza Zarzew, o czym zawiadamiamy pograżone w smutku

ZONA, DZIECI I WNUCZKI

Dnia 26. IX. 1966 r. po krótkiej chorobie zmarła przeżywszy lat 84

S. + P.

Stanisława Blukiewicz

ur. CZERWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 29. IX. br. o godz. 16 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pograżeni w smutku

CORKI, ZIĘCIEWIE, SIOSTRA, SYNOWIE, WNUKI I PRAWNUKI

W dniu 27 września br. zmarł

Piotr Stefaniak

adwokat

W Zmarłym adwokatura traci doświadczonego prawnika i nieodżałowanego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

DZIEKAN I RADA ADWOKACKA W ŁODZI

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w Łodzi dnia 27 września 1966 r.

Marian Golias

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 września br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pograżeni w smutku

ZONA, CÓRKA, ZIĘC I WNUCZKA

Dnia 27 września 1966 roku zmarła w wieku lat 80

docent dr Marian Krystyna ŁUKASIEWICZ

z domu Ring

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kaplicy cmentarza na Dołach, dnia 29. IX. br. o godz. 14.30 po czym nastąpi pogrzeb o godz. 15. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiamy pograżeni w głębokim smutku

MAŻ I SIOSTRZENICA

W dniu 27 września 1966 r. zmarł

docent dr Marian Golias

członek zwyczajny Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, wybitny znawca filologii klasycznej i pedagog, zasłużony krzewiciel wiedzy o języku i kulturze greckiej, odznaczony Medalem 10-lecia PL oraz dwukrotnie (1939 i 1950) Złotym Krzyżem Zasługi.

Cześć Jego pamięci!

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

DYREKTORZE, czy znajdzie pan czas, aby porozmawiać o sekretarce? — O własnej, czy w ogóle? — W ogóle.

— Owszem, Tyle tylko, że prawdziwych sekretarek prawie nie ma. Z jednej strony istnieje w piśmie satyrycznym model rudego dziewczęcia, które siedząc na kolanach dyrektora szepcze do słuchawki telefonizacji. — Pan dyrektor jest na konferencji. Z drugiej strony — i to już rzeczywistość — w każdej instytucji, w której znajduje się sekretariat, pracuje niby — sekretarka, która odbiera telefony, informuje kolegów, że „stary” jest w dobrym lub złym humorze, robi mniej lub więcej błędów ortograficznych i kursuje w tę i z powrotem z teczką „do podpisu”. Poza tym — w teorii, na niektórych filmach tudzież no — w kilkudziesięciu instytucjach istnieje sekretarka „prawa ręce szefa”. Takie sekretarki...

W STRONĘ IDEALU

Tu nastąpił obszerny wywód o umiejętnościach i zaletach pracownicy, która potrafi nie tylko sobie, ale i dyrektorowi czas zorganizować...

Zawód — sekretarka

organizować, może go wyrecytować w załatwianiu niektórych spraw, w pisaniu (nie przepisywaniu) listów, zna, jeśli jest to w instytucji potrzebne, języki obce i stenografię, doskonale orientuje się w specyfice organizacyjnej i fachowej przedsiębiorstwa lub urzędu. Takie sekretarki są potrzebne.

O kształceniu takich też sekretarek myślał organizatorzy różnego rodzaju kursów. Kilka lat temu, ok. roku 1957, z inicjatywą w sprawie Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Oddział w Łodzi, specjalizujący się w szkoleniu sekretarek jako jedynych w Polsce, nie martwi się o zgłoszenia — jego kursy stacjonarne i zaoczne zawsze mają komplety. Absolventki kursów nie martwią się o znalezienie pracy — z reguły bowiem kierowane są na nie przez zakłady pracy, w których wcześniej już były zatrudnione.

Z rozpedu też, w oparciu o opinie głoszące potrzebę dobrych, wykwalifikowanych sekretarek, za organizację kursów wzięły się i inne instytucje. M. in. roczne kursy powstały w wyniku porozumienia między Stowarzyszeniem Stenografów i Maszynistów, a władzami szkolnymi — chodziło tu o stworzenie możliwości zatrudnienia tym spośród maturzystek, które nie zdały egzaminów na studia i nie przystąpiły do pracy. Sekretarki in-spe opłaciły koszt (ok. 2 tys. złotych), przez rok sumiennie uczyły się na zajęcia, ale i po ukończeniu kursu nie znalazły chętnych pracodawców. Zamiast pracy przyszło rozczarowanie — Urząd Zatrudnienia oferował im co najwyżej etaty maszynistek...

Więc panie dyrektorze — potrzebne są sekretarki, czy nie?

KWIATEK PRZY KOZUCHU

Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna. Posłużmy się przykładem, który może zabrzmieć jak anegdota, niemniej jest prawdziwy. Opowiadano nam w TNOiK o wyjątkowo zdolnej słuchaczce kursów, która po powrocie do przedsiębiorstwa całkowicie zreformowała pracę sekretariatu. Pracowała w tak zawrotnym jak na jej zakład pracy tempie, że dyrektor... zwolnił ją. To nie żart. Wykwalifikowana sekretarka jest w biurze, które przywykło do złego, powolnego stylu pracy, jak kwiatek przy kozuchu. Nowocześnie funkcjonujący sekretariat nie może być „oazą” nowych metod pracy wśród innych pracujących na przestarzałych zasadach komórek przedsiębiorstwa.

Z drugiej strony dyrekcje pragnące udoskonalić pracę sekretariatu, wolą skierować na doszkalający kurs TNOiK pracownicę już zatrudnioną, wcześniej obeznaną z warunkami pracy w przedsiębiorstwie, niż zwalniać ją i angażować nową. Często dy-

rektorzy zadają sobie pytanie — czy roczny kurs po maturze wystarczy, czy przy tak odpowiedzialnej pracy można zaufać świeżo upieczonemu absolwentce? Stąd powodzenie kursów TNOiK, które mają charakter doszkalający, stąd też rozczarowania maturzystek, które zęczone mirażem ciekawej, prawie koncepcyjnej pracy trafiają na inne go rodzaju kursy i w rezultacie po nich albo nie otrzymują pracy w ogóle, albo taką, dla której kursu nie musiały kończyć.

Jak z tego wynika, całej sprawy nie może rozpatrywać w oderwaniu od problemu ogólniejszego — wprowadzania nowego stylu pracy biur i urzędów opartego o naukowe metody organizacji. W takim ujęciu praca sekretariatu, rola sekretarki i jej zadania, wreszcie ranga tego zawodu, są wyznacznikiem szerszego kompleksu zagadnień.

Pracy całego biura nie da się zreformować zatrudnieniem jednego pracownika o pełnych kwalifikacjach. Łódzki Oddział TNOiK specjalizuje się w prowadzeniu kursów dla sekretarek, ale nie jest to podstawa jego działalności. Jednocześnie organizuje kursy dla innych pracowników administracji, kadry kierowniczej, dyrektorów, konwersatori i spotkań w poszczególnych sekcjach. Robi to widząc szerszą perspektywę, ale i w oparciu o rozeznanie obecnych możliwości i potrzeb „nie przypinając kwiatka do kozucha”. Wszelkie inne inicjatywy, jeśli nie są skorelowane z aktualnymi potrzebami, muszą przynieść rozczarowanie. Być może cały proces przebiega za wolno, w zbyt wąskiej skali, ale to już zupełnie inna sprawa.

IWONA ŚLEDZIŃSKA

Domki śląskich tkaczy „Dwunastu apostołów i siedmiu braci”

Wśród zabytkowych budowli Chełmska Śląskiego wyróżnia ją się oryginalne, drewniane domki tkaczy, powstałe w latach 1707-1708, a znane pod nazwą „Dwunastu apostołów i siedmiu braci”. W wiekach XVI-XVIII miasteczko było silnym ośrodkiem tkactwa lnianego. Chełmsko Śląskie, po wielkim pożarze w XVIII wieku, odbudowane zostało w stylu barokowym. Kamienizki z tego okresu otaczają rynek miasteczka.



CAF — Gill

W CZYM BĘDZIEMY? CHODZIC



Na razie z łasń fabrycznych schodzi obuwie zimowe, ale wcale szewcy z zakładów przemysłowych już myślą o przyszłym sezonie wiosenno-letnim. Zaprojektowana na ten okres kolekcja budzi optymistyczne nadzieje. Oglądaliśmy — i z ręką na sercu: dużo butów modnych i ładnych. Inna rzecz, co nastąpi na drodze od pomysłu do przemysłu, czyli jak to samo obuwie będzie wyglądać w wielkoseryjnym wydaniu i czy w noszeniu będzie równie wygodne, jak na pokazie jest ładne.

damskiej, jednocześnie projektować dla panów... CAF — Politikens

Listy do redakcji

Czy internat niepotrzebny?

Wiele się pisze i mówi na temat akcji budowy szkół i internatów, ale, niestety, jakoby nikt nie zainteresował się sprawą odpowiedniego wykorzystania tych obiektów. A na ten temat też dużo można byłoby powiedzieć. Posłużę się tutaj konkretnym przykładem.

Przed paroma laty w Łodzi, przy ul. Ciołkowskiego, obok szpitala onkologicznego, wybudowano pięć gmach szkolny wraz z internatem, przeznaczony dla Szkoły Pięknictwa. Dzieciom miały wspaniałe warunki do nauki. Czyż te i słoneczne sale lekcyjne, przyjemne pokoiki...

Tymczasem ktoś postanowił im i dyrekcji szkoły życie trochę skomplikować. Wydumał sobie, że szkoła powinna w zasadzie kształcić jedynie te dziewczęta, które zamieszkuje na terenie miasta Łodzi. A zatem internat dla szkoły jest zupełnie zbędny. I na tej właśnie podstawie internat i część pomieszczeń szkolnych zamieniono na dom rencistów.

— A dziewczęta spoza Łodzi...?

— Kogo to obchodzi! Chęć się uczyć, mieć szanse, niech szukają pomieszczenia na własną rękę lub drogą kosztujących prywatnych stacji.

Obecnie za pomocą różnych środków informacji, radia, telewizji, prasy prowadzi się szeroką kampanię na rzecz społecznego parcia budowy szkół i internatów. Mówi się o uciążliwych warunkach młodzieży dojeżdżającej do szkół... A z drugiej strony likwiduje się to, co zostało z myślą o młodzieży budowane. Bywa, że zachodzi konieczność przeznaczania danego obiektu na inne równie ważne cele. Ale byłoby dobrze, gdyby o tych zamiarach oświadczano z uzasadnieniem, poinformowano opinie publiczną. Dlatego byłbym wdzięczny, gdyby ktoś z miłośników czynników zechciał się ustosunkować do poruszonej przeze mnie sprawy.

KAZIMIERZ GUTOWSKI

Gastronomia in flagranti

- ★ Może odżyją polskie potrawy
- ★ Sale dla niepalących
- ★ Smakoloty z drobiu
- ★ Nareszcie tempo

W kampanii o prawo obywatelstwa w gastronomii typowo polskich potraw największe rezultaty uzyskują jak dotychczas gospody prowadzone przez Gminne Spółdzielnie. W wielu z nich można otrzymać smaczne dania, trudne do osiągnięcia gdzie indziej. Np. gospoda „Nadwarcianka” w Burzeninie oferuje klientom wiejskie barszcz z kielbasą i wiejskie pierogi z serem, restauracja „Bachus” i kawiarnia „Jagienka” w Złoczewie — bigos staropolski i kaszę gryczaną z sosem grzybowym, restauracja „Lotnicza” w Nowym Mieście — specjalnie przyrządzane placki kartoflane, „Słoneczna” w Sulejowie — rumaszki po polsku, a „Mazowsze” w Rokicnach — żurek z kielbasą.

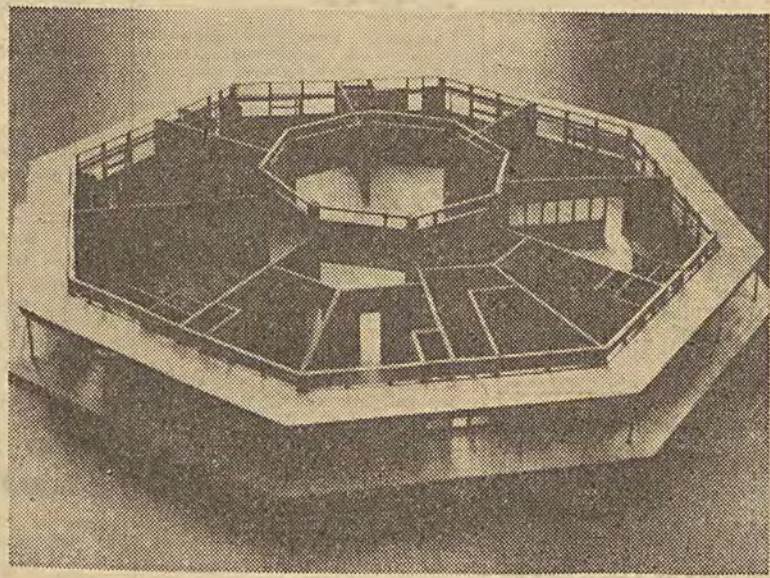
Warto, aby próbami rehabilitacji typowo polskich dan zajęła się także w szerszej niż dotychczas mierze gastronomia państwowa i spółdzielczości miejskiej.

Zadymione sale restauracyjne wpływają nie tylko na pogorszenie wentylacji i ogólnych warunków sanitarnych, lecz w jakimś stopniu obniżają jakość potraw, nie mówiąc już o tym, że palenie papierosów przekształca osobom niepalącym. Te wszystkie przyczyny powodują, że gastronomie węgierska, czesochłowacka i NRD-owska od dłuższego czasu wprowadzają w dużych barach i restauracjach specjalne sale dla niepalących. Podobne zalecenie wydało też swego czasu nasze Ministerstwo Handlu Wewnętrznego. Dotychczas jed-

Ośmiokątna szkoła

W Hvaler (Norwegia) zaakcentowano projekt nowego budynku szkolnego o oryginalnym, ośmiokątnym kształcie. Ciekawie rozwiązane wnętrza polega na zastosowaniu ruchomych ścianek działowych, dzięki czemu klasy można dowolnie łączyć lub dzielić na grupy — zależnie od potrzeb. W płaskim dachu budynku przewidziano kilka okien, co zapewni lepsze oświetlenie wnętrza.

Na zdjęciu: makietka nowej szkoły z widocznymi ściankami działowymi.



CAF — Norsk

nak tylko minimalna ilość zakładów gastronomicznych wprowadziła sale dla niepalących, które jednych zadawalają, innych zaś denerwują. Wydaje się, że w naszych warunkach, gdzie ilość zakładów gastronomicznych jest wciąż niewystarczająca, można by na szerszą skalę wprowadzać w wydzielonych salach zakaz palenia jedynie w okresie wzmożonej konsumpcji, szczególnie obiadów. W ten sposób oczywiście, aby i zwolennicy palenia i przeciwnicy tytoniu byli w miarę zadowoleni.

Wprowadzona ostatnio obniżka cen drobiu jest przejawem wzrostu podaży tego artykułu spożywczego. Aby jednak mogło w przyszłości wzrastać spożycie drobiu w zakładach gastronomicznych, konieczne jest wyposażenie ich w odpowiednią ilość aparatów do pieczenia kurcząt itp. Zakłady Mechaniczne w Nankle skonstruowały prototyp odpowiedniego urządzenia. Jest ono ogrzewane promieniami podczerwonymi i mieści jed-

norazowo 24 kurczaki. Czas pieczenia wynosi 40 minut. Aparat odznacza się małymi stosunkowo rozmiarami i — jak twierdzi producent — w sposób wydajności i niskimi kosztami eksploatacji.

„Kuba”, „Bolek”, „Maciek” i „Bartek” — oto nazwy czterech pawilonów gastronomicznych, które stanęły ostatnio przy sosie Warszawa — Poznań na odcinku między Słupcą a Kolem. Czas

Technika na co dzień

AUTOMATYCZNA WYCIERACZKA

W Szwajcarii opatentowano automatyczną wycieraczkę do obuwia, przeznaczoną dla budynków użyteczności publicznej. Układ obrotowych szczotek czyści buty wchodzących niezależnie od ich własnych zamiarów w tym zakresie.

ELEKTRONICZNA DIAGNOZA

W Bułgarii budowano urządzenie elektroniczne, które może służyć pomocą lekarzowi przy stawianiu diagnozy. Ma

ono zanotowane w pamięci 260 objawów chorobowych.

LAKIER Z AEROZOLU

Chemia czechosłowacka zapowiada produkcję lakierów samochodowych w opakowaniach aereozolowych, umożliwiających bez kosztownego sprzętu małowanie metodą natryskową. Po myślenie głównie o zmotoryzowanych, ale zastosowanie wygodnej w użyciu farby może być w domowym warsztacie dużo szersze.

(MIT-AR)

KOMENTUJEMY

Obyśmy zdrowi byli...

Po wprowadzeniu odpłatności za niektóre usługi lekarzy pogotowia ratunkowego, ilość wezwań w dziale nocnej pomocy lekarskiej, spadła o około 50 proc., natomiast w tzw. przy padkach nagłych - o ok. 20 proc. Wniosek, że zbyt częste wzywianie pogotowia - i tym samym utrudnianie niesienia pomocy w nagłych wypadkach - było spowodowane niejednokrotnie wygodnictwem chorych, wydaje się potwierdzać.

Wypada jednak zastanowić się, skąd wzięło się to wygodnictwo? Tarapaty z dostaniem się do lekarzy w otwartych placówkach służby zdrowia są lodzianom na ogół dobrze znane. W naszym mieście na 1000 mieszkańców przypada zaledwie 28 lekarzy (w Warszawie - 45, Krakowie - 38, Poznaniu - 29). Według danych z czerwca w lecznictwie łódzkim „brakowało” 60 lekarzy. Ot, i odpowiedź na pytanie.

Wydaje się, że w tej sytuacji - gdy wprowadzono odpłaty za korzystanie z niektórych usług pogotowia - trzeba równocześnie jak najszwiej usprawnić pracę otwartych placówek zdrowia, tak, by można było się do nich dostać, bez żadnych tarapatów i natychmiast podjąć leczenie. Inaczej bowiem, uprzednie wygodnictwo bezpłatne zamieni się w wygodnictwo za „jedynę 20 zł” a pogotowie nadal będzie miało kłopoty z niesieniem pomocy nagłe potrzebującym.

Władom nam, że w Warszawie - po ustanowieniu odpłat za korzystanie z pogotowia - dyskutuje się projekt takiej organizacji placówek lecznictwa otwartego, by o każdej porze dnia i nocy mogły one spieszyć z pomocą chorym.

Obyśmy zdrowi byli... do czasu, aż u nas - wzorem stolicy - usprawni się prace przychodni. A jest to najpilniejszą potrzebą. (wit.)

POD parasolem

★ Zmienił zajęcie - posiedzi 3 lata ★ Okradli kiosk „Ruchu”

Stefan Płoszaj (Przybyszewskiego 88) był dozorcą. Od kwietnia br. porzucił to zajęcie i począł krasie. Nocą wiaływał się do okolicznych komórek, a następnie wykrajał kury, gęsi, króliki. M. in. 24 maja br. skradł 16 królików wartości 1200 zł, a 19 czerwca br. - 3 kury wartości 900 zł.

W toku rozprawy udowodniono mu dokonanie w czasie od 19 maja do 16 czerwca br. siedmiu włamań połączonych z kradzieżą. Sąd Powiatowy dla m.

CHRONI ZYWNOSC PRZED MUCHAM, TĘP JE W MIEŚCACH ICB WYLEGU.

Październik Miesiąc oszczędzania

Około 3,3 miliarda złotych oszczędności, każdy statystyczny łodzianin posiada - czem książeczki PKO, 40591 posiadaczy książeczek mieszkaniowych - oto start łódzkiego okręgu, obejmującego również i województwo, do miesiąca oszczędzania - października.

Na podstawie „pekaowskiej” statystyki można by wysnuć wniosek, że łodzianom powodzi się lepiej, aniżeli mieszkańcom województwa - w Łodzi około 2,5 tys. zł

Tylko kilka dni

Kiermasz reprodukcji malarstwa

Wczoraj Łódzki Dom Książki uruchomił w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 149 - kiermasz reprodukcji malarstwa polskiego i obcego. Zgromadzone ogółem ok. 200 tytułów reprodukcji malarstwa od dawnego do najbardziej współczesnego.

W artystycznych oprawkach zachęcająco spoglądają m. in. „Głowa w niebieskim kapeluszu” - Wyspiańskiego, „Jachty” amerykańskiego malarza Sheelera i „Portret pani Z” Picassa, kuszą widokiem znakomite „Gruszki” Van Gogha.

Nadarza się więc niecodziennie na okazję wzbogacenia swoich mieszkań w wartościowe akcenty dekoracyjne a instytucjom, szkołom i zakładom pracy uzupełnienie wystroju wnętrz świetlic i klubów. Warto jeszcze dodać, że nabywcy indywidualni czynią zakupy powyżej 500 zł. mogą kwoty na miejscu (bez pośrednictwa ORS) rozłożyć na raty.

Pijany motocyklista za kratkami

Na 1,5 roku więzienia i 5 lat utraty prawa prowadzenia pojazdów, skazany został kierowca motocykla - W. Wrzodak (Składowa 19), który 26 czerwca br. w wyniku nieostrożnej jazdy spowodowanej nadużyciem alkoholu, zderzył się na ul. Składowej ze stojącą przy krawężniku „Syreną”. (Lw.)

Łódź skazał podwórkowego 70-letniego na 3 lata więzienia i 2 tys. zł grzywny.

14 kwietnia br. funkcjonariusze MO ujęli trzech młodych ludzi, którzy kilka chwil przedtem obrabowali kiosk „Ruchu” przy skrzyżowaniu ulic Przędzalnianej i Milionowej. Wartość skradzionych przedmiotów wyniosła ok. 2.400 zł.

Sąd Powiatowy dla m. Łodzi ukarał włamywaczy: S. Dobryckiego (8 Marca 30), W. Brudela (8 Marca 80) i rokiem i 6 miesiącami więzienia oraz 2 tys. zł grzywny, a ich nieletniego współnika - B. Z. umieścił w zakładzie poprawczym. (Lw.)

oszczędności „na głowę”, w województwie niewiele ponad 750 zł. Tak jednak chyba sprawa się nie przedstawia. Natomiast faktem, jest, że aktywny związkowy i młodzieżowy w Łodzi przywiązuje dużą wagę do propagowania oszczędzania, w myśl hasła, że kto dobrze gospodarzy dobrem własnym potrafi również dobrze gospodarzyć dobrem społecznym.

Tradycyjnym okresem propagowania tej gospodarności i jej pogłębiania jest październik - miesiąc oszczędzania i organizowania przez PKO tzw. „Akcji - 300”. Sądźmy, że podobnie jak w latach ubiegłych spotka się ona z szerokim poparciem społeczeństwa.

(wit.)

„LATO-66” kończy się dziś

„Trubadurzy” ze swoją solistką Slawą Mikolajczyk, Andrzej Bychowski, Krystyna Wawrzkiwicz i Krzysztof Cwynar wystąpią dziś o godzinie 16 w sali ZO Zw. Zaw. Budowlanych - Piotrkowska 232 na wielkiej imprezie kończącej ZMS-owski „Lato 66”. Tam też poznamy zwycięzców konkursu na najlepszą wycieczkę niedzielą i najaktywniej działającą w akcji organizację ZMS. Wszyscy wyróżnieni otrzymają od ZL ZMS nagrody w postaci sprzętu sportowego.

W Filharmonii Łódzkiej

Muzyka hiszpańska

Koncerty symfoniczne w Filharmonii Łódzkiej, w najbliższy piątek i sobotę - 30 września i 1 października - poświęcone będą muzyce hiszpańskiej. W programie znajdują się dzieła dwóch najwybitniejszych przedstawicieli narodowej szkoły hiszpańskiej: Suieta Iberia - Izaaka Albeniza, w wersji orkiestrowej, opracowanej przez E. F. Arbosa i II suita z baletu Msnuela de Falla Trójkątny kapeluszy.

Jako solista wystąpi skrzypek K. Jakowicz. Artysta wykona z towarzyszeniem orkiestry Symfonii hiszpańskiej Edwarda Lalo.

Porywające płomienne rytmy hiszpańskich tańców, pełen temperament, niemal egzotyczny koloryt muzyki hiszpańskiej, zaprezentuje publiczności orkiestra symfoniczna Filharmonii Łódzkiej pod dyrykcją S. Marczyka. (o)

WŁADY WIELOLETNIE

Sukces Estrady Łódzkiej w Olsztynie

Onegdaj skończył się III Ogólnopolski Festiwal Estradowy w Olsztynie. Również i tym razem Estrada Łódzka odniosła pełny sukces. Nagrody „Złotego Kormorana” zdobył bowiem Kabaret „Kpiarz” Estrady Łódzkiej za program „Kontrasty” oraz Kabaret „Owca” Estrady Społecznej za program pt. „Dla mnie bomba”. Poza tym twórcy programu Estrady T. Sutti, M. Stefański, J. Matuzewski i J. Kondracki otrzymali nagrodę zespołową w wysokości 16 tys. zł. Gratulujemy. (m)

Tegoroczna akcja letnia objęła swoim zasięgiem ponad 400 tys. osób. Podstawą tej cyfry stanowią oczywiście widzowie imprez artystycznych i sportowych, organizowanych w ramach „Lata w mieście”. W innego typu przedsięwzięciach takich jak wszelkiego rodzaju obozy, zloty, biwaki, OHP, wycieczki niedzielne i wycieczki zagraniczne uczestniczyło około 25 tys. samych ZMS-owców - ponad połowa członków łódzkiej organizacji.

Akcji przyswiecały cele nie tylko wypoczynkowe. Zalażony programowo przewidywały aktywne włączenie młodzieży w obchody ostatniego roku Tysiąclecia Państwa Polskiego, rozwinięcie dyskusji nad kierunkami pracy związku, dalsze doskonalenie pracy wychowawczej, uwzględnienie także pracę np. w hufcach OHP i na wszelkiego rodzaju obozach. (w)

Kto wylosował książki i bilety w konkursie ZOO

Wczoraj podaliśmy nazwiska uczestników konkursu „Dzielnika” i ZOO, którzy wylosowali nagrody główne. Dzis podajemy listę osób, którym przypadły w udziale nagrody pocieszne: książki i roczne bezpłatne bilety wstępu do ZOO.

A. Makazan (Piramowicza 2), J. Gozdalik (Jęczmienna 2-4), A. Cyrańska (Rogozińskiego 3), K. Macjon (Gliuciołazy, Szopena 10), M. L. Szumiszny (Astruga 7), W. Marciniak (Łódź, Sporna 70), L. Palusińska (Armii Czerwonej 7), E. Jaruga (Napoleońska 10), T. Parada (Gdańska 31), H. Grossy (B. Prusa 3) - książki; M. Laskowska (Zbiroca 12), A. Urbanska (Buczka 8), M. Jąd (Al. Kościuski 26), A. Michałowski (Leczna 14), M. Szubska (Przędzalniana 65), K. Olszńska (Jaracza 15), Z. Jędrzejewska (Gdańska 65), J. Ochry (Narutowicza 62), J. Rybak (Lorentza 1b), M. Madalińska (Zróżowa 43) - bilety.

Po odbiorze nagród prosimy zgłaszać się do łódzkiego ZOO. (wit)

Trybuna ŁKS na półmelku



Pod koniec roku bieżącego pracownicy Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1, zakończą prace przy wznoszeniu siódmego przęsła trybuny na stadionie Łódzkiego Klubu Sportowego. A więc równo połowę trybuny, która liczyć będzie 14 przęseł.

Obecnie gotowych przęseł jest 4. Widuć do doskonałości zdaje. Kilka tygodni temu specjaliści z Zakładu Badań i Doświadczeń Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa przeprowadzili tam próby wytrzymałościowe, które wypadły pomyślnie.

Zimą budowlani przystąpią do prac we wnętrzu samej trybuny. Bo trybuna ŁKS nie jest tylko widownią. Widownia - obliczona na 8 tys. osób i 3 tys. przed trybuną - oswesem będzie. Ale przestżeń znajdująca się pod nią zostanie wykorzystana na budowę hali sportowej. A hali sportowych w Łodzi ciągle jeszcze jest za mało. Hala ta o charakterze treningowym pomieszczy dwa boiska do siatkówki, jedno do koszykówki, przedzielone ruchomymi kotarami. Istnieje też możliwość urządzenia tam 100-metrowej bieżni. We wnętrzu trybuny znajdzie się także miejsce na urządzenie hotelu dla zawodników, lokale administracyjne, pokoje dla trenerów, instruktorów itd. Dzięki zastosowaniu tzw. oświetlenia ekranowego (tzw. światło będzie jednokolorowo rozproszone. Wszyscy zawodnicy będą więc mieli jednakowe warunki widoczności.

Pomysł wykorzystania powierzchni pod trybuną na budowanie hali jest zupełnie nowy i dotychczas w Europie nie stosowany. Jego autor jest główny projektant obiektu - mgr inż. arch. Janusz Wyżnikiewicz z Miejskiego Biura Projektów. Konstrukcję kabinobetonową i kratową opracował inż. Jar Szałkarek.

Wykonawstwo tej unikalnej budowy jest bardzo skomplikowane. (m)

W klubie studentów... ..przy ul. Piotrkowskiej 77 został narecznie zakończony remont. Będąc świadkami ostatnich zabiegów kosmetycznych dowiedzieliśmy się, że już jutro ta sympatyczna placówka rozpoczyna normalną działalność.

NIE DYMILE JESZCZE... ..kominy ciepłowni na Osiedlu Młodych. Mieszkańcy bloków spółdzielczych są zaniepokojeni ponieważ temperatura w mieszkaniach nie przekracza 17 stopni. Sądźmy, że władze spółdzielni, korzystając z nowych zarządzeń w tej sprawie, rozpoczną jak najszybciej ogrzewanie mieszkań. (Rc)

Kto zgubił okulary

Ob. K. D. znalazła w dniu 22 bm. przy zbiegu ulic Zielonej i Al. Kościuski okulary. Zguba jest do odebrania w naszej redakcji. (m)

plikowane. Dlatego też prowadzenia robót podjął się konstruktor Jan Szlakarek. Jest to dotychczas w Łodzi jedyny projektant prowadzący budowę.

Widownia zostanie zakończona z końcem przyszłego roku. (al.)



POZIOMKI...

...po 10 zł za szklankę sprzedawała wczoraj wiejska kobieta przy ul. Wschodniej. Zapytana - skąd pochodzi? - zwinęła kramik. Tak więc wśród unikatów tegorocznej jesieni - kwitnące jabłonie i bzy, drugi zbiór truskawek - odnotowujemy „nowaljkowe” poziomki. Natomiast jedna z naszych redakcyjnych koleżanek zbierała w niedzielę poziomki w lesie k. Andrzejowa. (wit)

OKOŁO 100 OSÓB...

...oczekiwało z niecierpliwością otwarcia sklepu gumowego przy ul. Piotrkowskiej 175. Byli to amatorzy śniegocwów. Być może, że w tym okupowaniu sklepu jest trochę przesady ze strony klientów, ale z drugiej strony trudno wytłumaczyć, dlaczego zaopatrzenie rynku w ten niewyszukany przecież towar, jest niedostateczne.

W KLUBIE STUDENTÓW...

...w klubie studentów... ..przy ul. Piotrkowskiej 77 został narecznie zakończony remont. Będąc świadkami ostatnich zabiegów kosmetycznych dowiedzieliśmy się, że już jutro ta sympatyczna placówka rozpoczyna normalną działalność.

NIE DYMILE JESZCZE...

...kominy ciepłowni na Osiedlu Młodych. Mieszkańcy bloków spółdzielczych są zaniepokojeni ponieważ temperatura w mieszkaniach nie przekracza 17 stopni. Sądźmy, że władze spółdzielni, korzystając z nowych zarządzeń w tej sprawie, rozpoczną jak najszybciej ogrzewanie mieszkań. (Rc)

AKTUALNOŚCI Ziemi Łódzkiej

KAMPANIE CUKROWNICZA w województwie rozpoczyna dziś Cukrownia w Lesznie.

NOWE UJĘCIA WODY, szkołę, nawierzchnię ulic oraz urządzenia sanitarne otrzyma m. in. w bieżącym pięcioletnim Wieluń. Powstaną również nowe domy dla 430 rodzin.

OKOŁO 100 MLN. ZŁ wydaje się rocznie w województwie łódzkim na remonty i renowację dróg.

FILIA PABIANICKIEJ BIBLIOTEKI w miejscowym osiedlu „Piaski” liczy już około 4 tys. tomów, a korzysta z niej tysiąc czytelników. Początek - przed 3 laty - stanowiło 1500 tomów książek.

224 KOBIETY poszukują pracy w Skierniewicach. Tyle ich jest zarejestrowanych w miejscowym urzędzie zatrudnienia. Przeciwnie na otrzymanie pracy czeka się tu 2 miesiące. Mieszkanek Skierniewic unika jak ognia prac sezonowych. (wit)

Na Kongresie Kultury Polskiej, który odbędzie się w stolicy w dniach od 7 do 9 października, miasto nasze reprezentować będzie 55 osób. Po powrocie do Łodzi zdadzą oni relacje z przebiegu kongresu na specjalnych spotkaniach ze społeczeństwem łódzkim.

W samej Łodzi w dniu otwarcia

Łódź w dniach Kongresu Kultury Polskiej

Kongresu delegacje naszych organizacji kulturalno-społecznych złożą kwiaty i wieńce pod pomnikami, tablicami pamiątkowymi oraz na grobach zasłużonych twórców i działaczy kulturalnych.

Jednakże miasto nasze nie poprzestanie na tym symbolicznym geście. Opracowano już zestaw najrozmaitszych imprez, które uświetnią w Łodzi to wielkie, ogólnopolskie wydarzenie kulturalne.

Naturalnie trudno podać szczegółowy plan owych imprez. Wymienimy ważniejsze.

Zakłada się, że w łódzkich biblio-

tekach odbędą się 24 odczyty, 4 spotkania z delegatami na kongres, 20 spotkań z twórcami, aktorami i działaczami oświatowo-kulturalnymi, a także 17 uroczystych zebrań kół Przyjaciół Bibliotek, na których omówiony zostanie ostatni dorobek bibliotek łódzkich. Uruchomi się również 43 wystawy.

Analogiczne imprezy przewidziane są w łódzkich domach kultury, klubach oraz świetlicach, przy czym m. in. ruchliwy ŁDK zmontuje 2 konkursy. Jeden pt. „Co wiesz o kulturze naszego społeczeństwa” oraz quiz o kulturze polskiej w ciągu Tysiąclecia.

Muzeum Sztuki, z powodu przesunięcia terminu otwarcia swojej galerii, nie zrealizuje jeszcze zapowiadanej wystawy o życiu i twórczości Karola Hillera. Natomiast w dniach od 25 września do 20 października uruchamia dla świetlic społecznych 5 wystaw oświatowych, po-

święconych twórczości malarzy polskich, w klubach, bibliotekach oraz domach kultury organizuje odczyty, wystawy itd.

Dzięki Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego zobaczymy w Ośrodku Propagandy Sztuki wystawę pt. „Dzieła sztuki i przedmioty artystyczne w zbiorach MHR”. Muzeum to, wspólnie z Okręgową Komisją do Badań Zbrodni Hitlerowskich, uruchomiło już dnia 1 września wystawę objazdową pt. „Łódzki obóz dziecięcy przy ul. Przemysłowej”, a 1 października zmontuje w lokalu Zarządu TPP-R wystawę pt. „Wpływ Wielkiej Rewolucji Październikowej na ruch robotniczy w Łodzi i okręgu”. Natomiast Muzeum Historii Włókiennictwa m. in. urządzi w ZDK przy ZPB im. Marchlewskiego wystawę tkanin drukowanych i zakardów.

W dniach kongresu teatru łódzkie grać będą wyłącznie tylko sztuki

polskie, a kina wyświetlać będą w końcu września i w październiku specjalny zestaw filmów, poświęconych dorobkowi kultury polskiej. Od 5 do 15 października w trzech kinach łódzkich przegląd polskich filmów batalistycznych, a w kinach studyjnych przeglądy amatorskich klubów filmowych.

Do akcji włączają się naturalnie wszystkie kulturalne placówki związkowe, w których, podobnie jak w placówkach podległych radom narodowym, odbywać się będą występy różnego typu, odczyty, konkursy, wystawy itd. Główną atrakcją stanie się tu Festiwal Kulturalny Zw. Zaw., którego drugi etap eliminacji rozpoczął się we wrześniu.

Dość okolicznościowych imprez, z którymi wystąpi Łódź, w związku z Kongresem Kultury Polskiej jest niezwykle wielka. Oby jednak realizowano je z nie mniejszą troską, starannością, i z sercem! (M. J.)

